



Kluby osiedlowe Gdynskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - Klub przy ul. Rozewskiej 1 i nowo otwarty Klub „Remus” przy ul. Chylońskiej 191

Obyło się bez wielkiego otwarcia, ale za to z impetem ruszyła kampania informująca o nowej inicjatywie. Co w programie? „Przystan seniora” - miejsce, gdzie można rozwijać pasje, nawiązywać nowe znajomości i po prostu dobrze się czuć, dla maluchów „Remusowe bajeczki” i „Muzyczne skrzaty”, dla młodych mam - klub „Fit mama” łączący integrację i edukację z kulturą fizyczną. Na pierwsze spotkanie „Przystani Seniora” w dniu 12 maja br. przyszło tyle osób, że nie było gdzie usiąść. Dyskutowano o potrzebach starszych mieszkańców osiedla, o doborze zajęć i aktywnościach, które mogłyby ich zainteresować. A już za kilka dni nadeszły kolejne okazje - Dzień Matki i Dzień Dziecka. Pierwsze z tych świąt przywitano warsztatami pod hasłem „Pierwsza pomoc u niemowląt i dzieci” skierowanymi do rodziców, dziadków i całych rodzin. Już w przededniu Dnia Dziecka odbył się pokaz iluzjonisty, a 1 czerwca - występ Teatru Małego Widza. W ciągu miesiąca działalności przez Klub „Remus” przewinęło się ok. 300 osób.

- 28 maja wizytowała nas Rada Nadzorcza GSM, która specjalnie wybrała się na Osiedle Cisowa aby obejrzeć Klub - mówi **Łukasz Czech**, główny specjalista ds. działalności społeczno-kulturalnej Gdynskiej SM. - Byli bardzo zadowoleni.

Inauguracyjne spotkanie „Przystani Seniora” w Klubie „Remus” 13 maja 2025 roku (fot.: Gdynska SM)



Reaktywacja klubu osiedlowego „Remus” Gdynskiej SM

Kultura wraca do łask...

Gdynska Spółdzielnia Mieszkaniowa w dniu 12 maja br. zaprosiła mieszkańców osiedla Cisowa do nowo otwartego Klubu Osiedlowego „Remus”. Reaktywacja Klubu, który został zlikwidowany w latach 90., był możliwy dzięki wnioskowi Rady Osiedla. - My też chcemy mieć w pobliżu miejsce spotkań, integracji, edukacji, rozwijania zainteresowań i nawiązywania kontaktów - stwierdzili mieszkańcy. Po niecałym roku przygotowań Klub „Remus” wznowił działalność.



Barak przy ul. Morskiej 104, który służył za świetlicę osiedlową w pierwszych latach działalności Gdynskiej SM (fot. z 1941 r. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gdańsku /o. Gdynia).

Kulturalne tradycje GSM

Gdynska Spółdzielnia Mieszkaniowa należy do niewielkiego grona spółdzielni mieszkaniowych w Polsce, które mogą poszczycić się wyjątkową historią. A jest ona związana z budową portu w Gdyni zaledwie po czterech latach od odzyskania przez Polskę Niepodległości. W 1928 roku zebrała się grupa 13 założycieli, którzy chcieli wybudować niedrogie mieszkania wzorem słynnej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i według jej wskazówek (w grupie zna-

leżli się m.in. WSM-owscy działacze Stanisław Tołwiński i Teodor Toeplitz). Pierwszy blok oddano do użytku w 1930 roku i z założenia miały to być mieszkania dla osób nieuprzywilejowanych: robotników pracujących w porcie i przy budowie miasta.

Już w latach 30. XX wieku w pobliżu tych budynków, rozmieszczonych w okolicy ul. Okrzei, funkcjonował długi parterowy barak pełniący rolę świetlicy osiedlowej. Była tam sala na ok. 200 krzeseł, biblioteka, oddział Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Klub Sportowy „Bałtyk”, oddziały socjalistycznych organizacji i związków zawodowych, a przede wszystkim siedziba Zarządu Spółdzielni. Uniwersytet Robotniczy prowadził tu swój teatr objazdowy, który dawał przedstawienia na miejscu oraz w innych częściach miasta. Odbywały się odczyty i pogadanki, także na tematy polityczne. Miejsce to miało wówczas spore oddziaływanie społeczne, a w przededniu wojny stało się miejscem zbiórek ochotników obrony Wybrzeża.

Spółdzielnia, która po wojnie angażowała się przede wszystkim w odbudowę zniszczonych w nalotach domów, wróciła do działalności społeczno-kulturalnej pod koniec lat 50. W przyziemiu budyn-

ku przy ul. Okrzei 2 powstała świetlica prowadzona początkowo społecznie przez lokatorów. Urządzono mini-bibliotekę, odbywały rodzinne imprezy i prywatki, gdyż Spółdzielnia zakupiła radio i adapter. Później pojawił się telewizor.

Lata 60. to już inna rzeczywistość - czas nowej polityki mieszkaniowej PRL, kiedy to spółdzielnie były rekordy budowy nowych mieszkań. Gdyńska SM stawiając kolejne osiedla dla pracowników rozwijającego się przemysłu stocznioowego, nie zostawiała ich bez społeczno-kulturalnego zaplecza. Pod koniec 1960 r. zawarła umowę ze Społeczno-Rzemieślniczym Klubem Sportowym „Start” na budowę Hali Sportowej przy ul. Bema. Obiekt ten przez całe lata służył spółdzielcom, a przede wszystkim pokoleniom gdyńskich koszykarzy. Dziś znajduje się w nim supermarket. W 1978 r. na piętrze pawilonu usługowego przy ul. Chylońskiej uruchomiono *ogniska plastyczne i muzyczne a ponad to (...) centrum rozrywkowe młodzieży, w którym będą m.in. urządzane dyskoteki* - pisał „Głos Wybrzeża”. Były to początki klubu osiedlowego „Remus”. W latach 70. powstał też klub w pawilonie przy ul. Rozewskiej.

- Prowadziliśmy działalność społeczno-kulturalną nieprzerwanie do lat 90., a następnie w Radzie Nadzorczej zapanał duch liberalizmu - wspomina **Leszek Jaskuła**, Prezes Zarządu Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. - Zaczęto kasować wszystko, czego nie dało się w prosty sposób zmonetyzować. Była to zresztą ogólnopolska fala, która zmiotła z powierzchni ziemi duże, działające od dziesięcioleci spółdzielcze domy kultury i nie tylko...

Zarząd ocalił z tego pogromu jedną jedyną salę przy ul. Rozewskiej, gdyż stwierdzono, że ma ona szansę przynosić zyski wynajmowana na wesela i imprezy. Dopiero 10-15 lat temu mieszkańcy doszli do wniosku, że jednak chcieliby mieć w pobliżu jakieś miejsce spotkań i zajęcia rozwojowo-educacyjne, na które mogliby posyłać swoje dzieci. Kultura w Gdyńskiej SM zaczęła stopniowo powracać, zajmować kolejne pomieszczenia pawilonu przy Rozewskiej i tak narodził się Klub osiedlowy Rozewska 1.

Zajęcia dla każdego

Opiekun Klubu **Inessa Lerner** współpracuje z ośmiorgiem instruktorów - w większości są to dłużej, sprawdzeni i lubiani przez mieszkańców animatorzy zajęć artystycznych i sportowych. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Do wyboru są zajęcia wokalne dla dzieci i dla doro-



W Klubie osiedlowym przy ul. Rozewskiej 1 obejrzeć można Izbę Pamięci Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Prezentuje się tam nie tylko informacje, ale także stare urządzenia wykorzystywane w budynkach, m.in. magiel pamiętający jeszcze czasy pierwszej kolonii robotniczej przy ul. Okrzei, elementy systemu wentylacyjnego schronów z lat 50., a także strażacką motopompę z lat 70. XX w.

słych, warsztaty ceramiczne, szachy dla dzieci, sporo zajęć sportowych, salsa, choreoterapia, gminastyka rehabilitacyjna... Raz w miesiącu organizowany jest koncert albo występy teatralne. Mieszkańcy żyli się z Klubem czują się tu jak rodzina, która chętnie spędza ze sobą czas. Nawet przez okres pandemii zajęcia nie zostały przerwane tylko przeniosły się do Internetu - instruktorzy prowadzili je online za pośrednictwem kanału na Youtube. Kanał ten zresztą jest wciąż aktywny i zasilany nowymi filmami - obecnie relacjami z licznych wernisaży i koncertów.

Dodać należy, że wszystkie zajęcia są bezpłatne dla członków GSM (którzy wnoszą stałą opłatę na działalność społeczno-kulturalną w wysokości 3 gr/m²). Kluby nie są jednak zamknięte na osoby z zewnątrz - nie-członkowie mogą z nich korzystać za drobną opłatą.

Z czasem Osiedle Cisowa pozazdrościło mieszkańcom Chyloni. Po kilku

dyskusjach przeplatanych wspomnieniami, jak to kiedyś było dobrze, Rada Osiedla z końcem 2023 roku wystąpiła z wnioskiem o reaktywowanie klubu „Remus”. Remont trwał do kwietnia 2025, zakupiono odpowiedni sprzęt. Kierownikiem Klubu został długoletni pracownik Spółdzielni **Ryszard Kaczorowski**, którego wspiera **Aleksandra Borowiak** zajmująca się organizacją zajęć.

- Zaczęliśmy od zaproszenia seniorów, którzy są grupą najliczniejszą i najbardziej zainteresowaną ofertą kulturalną blisko miejsca zamieszkania - mówi **Łukasz Czech**. - Osiedle Cisowa znajduje się bowiem w znacznej odległości od Centrum Gdyni. Już w pierwszych tygodniach zebrał się klub brydżystów. Odbyło się spotkanie z psychologiem pod hasłem „Zadbaj o siebie - techniki redukcji stresu dla seniorów”. Program zdrowotny we współpracy z NFZ przygotowaliśmy także dla młodych mam i kobiet spodziewających się dziecka - są to m.in. badania, porady specjalistów z różnych dziedzin, które będą trwały przez pięć tygodni.

W najbliższym czasie Klub „Remus” włączy się także w przygotowanie plenownego festynu, który 5 lipca br. Gdyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa organizuje dla mieszkańców z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

Klementyna Zygarowska



Złoty Laur Spółdzielczości

nagroda Krajowej Rady Spółdzielczej
za działalność społeczno-kulturalną spółdzielni

Zgromadzenie Ogólne Krajowej Rady Spółdzielczej Uchwałą nr 11/2010 z dnia 1 lipca 2010 roku ustanowiło nagrodę „Złoty Laur Spółdzielczości” za aktywny udział w rozwijaniu działalności społeczno-kulturalnej w spółdzielni. Nagroda ta ustanowiona

została na wniosek Komisji Promocji ZO KRS, a statuetki po raz pierwszy wręczono podczas uroczystej gali w Filharmonii Narodowej z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości 27 czerwca 2011 roku.

Nagroda przyznawana jest zarówno spółdzielniom, jak i osobom fizycznym, które zaangażowane są w prowadzenie spółdzielczych domów kultury i klubów osiedlowych, organizowanie wydarzeń kulturalnych i sportowych, finansowanie działalności twórców, zespołów artystycznych, teatrów, organizacji społecznych, sportowych itp. - będących zarówno jednostkami spółdzielni, jak i funkcjonujących w lokalnym środowisku. Kapituła Nagród bierze pod uwagę ciągły i systematyczny charakter działań kulturalno-społecznych oraz ich konkretne rezultaty.

Zgłoszenia kandydatów do nagrody „Złoty Laur Spółdzielczości” odbywają się każdego roku w marcu (w 2025 roku ogłoszona zostanie X Edycja Konkursu). Uroczyste wręczenie statuetek ma zazwyczaj miejsce podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

więcej informacji: www.krs.com.pl zakładka: Konkursy i nagrody